

Sygn. akt II CSK 628/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku T. K.  
przy uczestnictwie Miasta P., M. B.,  
L. B., Kolegium Księży Jezuitów w K.,  
Parafii Rzymskokatolickiej pw Św. Michała Archanioła w C.,  
Parafii Św. Floriana w P., Parafii Św. Jana w P.,  
Skarbu Państwa - Starosty P., H. S.,  
E. S. oraz Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego  
Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w L.  
o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 30 października 2013 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 5 kwietnia 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża wnioskodawcy  
kosztami postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. K. domagał się zmiany, na podstawie art. 679 k.p.c., postanowienia Sądu Powiatowego w P. wydanego w dniu 5 lutego 1969 r. w sprawie ... 27/69 stwierdzającego nabycie spadku po P. K. Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 14 grudnia 2011 r. oddalił wniosek. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że P. K. zmarła w dniu 15 stycznia 1967 r. W dniu 11 stycznia 1967 r. złożyła w obecności trzech świadków oświadczenie ostatniej woli, powołując spadkobiercę w osobie A. B. i dokonała szeregu rozrządzeń w postaci zapisów. Ostatnia wola spadkodawczyni została spisana przez (prawdopodobnie) Ł. W., świadka testamentu. Testament ten, po otwarciu i ogłoszeniu w Państwowym Biurze Notarialnym w dniu 18 stycznia 1968 r. w sprawie ... 64/68, stał się podstawą orzeczenia, postanowieniem Sądu Powiatowego w P. z dnia 5 lutego 1969 r. w sprawie ... 27/69, że spadek po P. K. na podstawie powołanego testamentu nabył A. B. w całości. Wnioskodawca już wcześniej, w sprawie ... 317/06, domagał się zmiany postanowienia z dnia 5 lutego 1969 r., powołując się na naruszenie art. 961 k.c., zapisy dokonane przez spadkodawczynię wyczerpywały bowiem, jego zdaniem, cały spadek. Domagał się też stwierdzenia nabycia spadku na rzecz R. C. i M. K. – G., po połowie, na podstawie wcześniejszego testamentu własnoręcznego P. K. Wniosek we wskazanej sprawie został przez Sąd Rejonowy oddalony. W piśmie z dnia 21 sierpnia 2009 r. uzupełniającym apelację od tego postanowienia, wnioskodawca powołał się na ujawnienie nowej okoliczności jaką było powzięcie wiadomości, że świadek Ł. W. była spowinowacona z K. K., na rzecz którego spadkodawczyni w testamencie ustanowiła zapis. Do merytorycznego rozpoznania apelacji wnioskodawcy jednak nie doszło, została ona odrzucona. We wniosku zgłoszonym w sprawie niniejszej, wnioskodawca powołał się na powinowactwo tego świadka testamentu z zapisobiercą jako okoliczność prowadzącą do zmiany postanowienia, a także twierdził, że istniał inny testament, własnoręczny, P. K., który zaginął, Sąd zatem powinien odtworzyć jego treść.

Sąd Rejonowy oddalając postanowieniem z dnia 14 grudnia 2011 r. wniosek wskazał, że wiedzę o powinowactwie świadka testamentu wnioskodawca powziął

w lutym 2008 r., nie była to zatem ani okoliczność nowa w rozumieniu art. 679 k.p.c. ani zgłoszona z zachowaniem rocznego terminu wskazanego w tym przepisie. Nadto, wnioskodawca nie przeprowadził dowodu, że po P. K. powinny dziedziczyć inne osoby, w szczególności powołane do spadku jej innym testamentem własnoręcznym, jego istnienia wnioskodawca bowiem nie dowiódł. Brak testamentu wskazywanego przez wnioskodawcę uzasadniałby dziedziczenie przez Skarb Państwa, jednakże wszczynanie postępowania dla dokonania takiej zmiany postanowienia z dnia 5 lutego 1969 r. wymagałoby udowodnienia przez wnioskodawcę, że ma w tym interes prawny, co nie nastąpiło. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że fakt powinowactwa świadka testamentu z zapisobiercą nie powoduje nieważności całego testamentu, ale jedynie nieważność przysporzenia dokonanego na rzecz tego zapisobiercy, co również prowadzić musiało do oddalenia wniosku o zmianę, w trybie art. 679 k.p.c., postanowienia z dnia 5 lutego 1969 r.

Apelacja wnioskodawcy i uczestnika postępowania Miasta P. od postanowienia z dnia 14 grudnia 2011 r. została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w K. Za nietrafne w całości Sąd drugiej instancji uznał zarzuty apelacji uczestnika postępowania Miasta P. wiążące się z zaniechaniem przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów. Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji wnioskodawcy, Sąd Odwoławczy zakwestionował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku interesu prawnego wnioskodawcy w domaganiu się zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po P. K. Sąd wskazał, że skoro wnioskodawca jest spadkobiercą po M. G., a według twierdzeń wnioskodawcy P. K. do spadku w innym testamencie powołała M. G., to w takiej sytuacji nie można skutecznie podważyć interesu prawnego wnioskodawcy. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że wynikające z art. 679 § 1 zdanie 2 k.p.c. ograniczenia wiążą się z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku a nie z poprzednim postępowaniem, o zmianę tego postanowienia, zakończonego oddaleniem wniosku. Wnioskodawca nie był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po P. K., stąd ograniczenia co do podstawy i terminu zgłoszenia żądania zmiany postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku wskazane w art. 679 § 1 k.p.c., nie wiązały wnioskodawcy. Odnosząc się do zarzutu apelacji nieważności

postępowania spowodowanego orzekaniem w sprawie, według wnioskodawcy, sędziego wyłączanego z mocy ustawy, Sąd Okręgowy stwierdził niezasadność tego zarzutu z uwagi na brak w sprawie sytuacji objętej hipotezą art. 48 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu pierwszej instancji co do nieważności tylko tego rozrządzenia testamentowego, które przysparzało korzyści osobie spowinowacanej ze świadkiem testamentu, nie czyniło natomiast nieważnym testamentu w całości. Stąd też okoliczność, że świadek testamentu Ł. W. była siostrą żony K. K., powodowała jedynie nieważność zapisu uczynionego na rzecz małżonków K. W pozostałym zakresie testament jest ważny i nie nasuwał wątpliwości interpretacyjnych. Ponadto, wnioskodawca nie wykazał, aby został sporządzony inny testament w okresie pomiędzy datą testamentu ustnego a datą śmierci spadkodawczyni.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego, opartej na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. wnioskodawca, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 957 § 1 i 2 w związku z art. 952 § 1 k.c. przez przyjęcie, że testament ustny sporządzony w obecności trzech osób, z których jedna nie może być świadkiem pozostaje ważny, także mimo tego, że podpis złożony na jego pisemnym stwierdzeniu jakoby przez spadkodawczynię, nie został przez nią złożony. Nadto zarzucił naruszenie art. 926 § 2 k.c. przez nieustalenie spadkobiercy ustawowego w sytuacji, gdy osoby wskazane jako spadkobiercy testamentowi, ze względu na nieważność testamentu szczególnego, nie mogły dziedziczyć.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 379 pkt 4 i art. 48 § 3 k.p.c. co skutkuje nieważnością postępowania, ewentualnie – w przypadku uznania, że przesłanka wyłączenia sędziego z mocy ustawy nie została spełniona - art. 49 k.p.c., wobec istnienia tego rodzaju okoliczności, która wywołuje uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w postaci stosunku osobistego pomiędzy sędzią a uczestnikiem postępowania w osobie E. S.; naruszenie art. 379 pkt 5 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 510 § 1 i 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę z urzędu nieważności postępowania ze względu na pozbawienie możliwości obrony praw uczestników postępowania, którzy na pewnym etapie

postępowania nie byli zawiadamiani o toczącym się postępowaniu; naruszenie art. 224 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. z uwagi na zamknięcie rozprawy i wydanie orzeczenia mimo niewyjaśnienia istoty sprawy i stanu faktycznego; naruszenie art. 391 w związku z art. 328 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wszystkich koniecznych elementów uzasadnienia co skutkowało niewyjaśnieniem wszystkich motywów rozstrzygnięcia; naruszenie art. 382 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. - ponieważ Sąd Okręgowy obowiązany był rozpoznać cały materiał dowodowy zebrany w sprawie i dokonać jego oceny, czego nie uczynił; naruszenie art. 670 w związku z art. 679 § 1 k.p.c. przez zaniechanie zbadania z urzędu, po wykazaniu nieważności testamentu ustnego, kto jest spadkobiercą ustawowym oraz przez przyjęcie, że dowody powołane przez skarżącego nie były wystarczające do zmiany postanowienia z dnia 5 lutego 1969 r.; naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 217 § 1 i 2, a także art. 227 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu zarzutów apelacji, w szczególności zarzutu oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych, w szczególności dowodu z przesłuchania świadka D. S. na okoliczność istnienia powinowactwa pomiędzy świadkiem testamentu a jedną z osób powołanych do spadku i dowodów z aktów notarialnych oraz dokumentów zawierających legalizację podpisów oraz dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność istnienia innych testamentów P. K. i nieautentyczności jej podpisu pod protokołem testamentu ustnego.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego w P. i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania wywołanej wadliwym składem sądu, dotyczy postępowania przez sądem pierwszej instancji. Zważywszy, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., co do zasady, nie jest uprawniony do badania nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie badanie, jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, jest możliwe o tyle, o ile w skardze kasacyjnej zostanie sformułowany zarzut naruszenia przez Sąd

drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c. lub art. 378 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Z drugiej jednak strony, nieważność postępowania, której sąd drugiej instancji z urzędu nie uwzględnił, stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała istotny wpływ na wynik w sprawie, co jest konsekwencją treści art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. stanowiącego o skuteczności zarzutu procesowego, jeżeli uchybienie przepisom procesowym mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Skarżący, dowodząc nieważności postępowania z powodu wadliwego składu sądu pierwszej instancji nie powołał, jako wypełniającego tę podstawę kasacyjną, ani art. 386 § 2 ani art. 378 § 1 k.p.c., co powoduje, że w tym zakresie te zarzuty skargi muszą pozostać poza rozważaniami Sądu Najwyższego.

Ubocznie można wskazać, że z uwagi na wznowieniowy charakter postępowania przewidzianego w art. 679 k.p.c., w orzecznictwie przyjmuje się, iż przepis art. 48 § 3 k.p.c. może mieć zastosowanie do tego postępowania. Taka wykładnia art. 48 § 3 k.p.c. nie uzasadnia jednak przyjęcia, że na mocy tego przepisu sędzia jest wyłączony od rozpoznania kolejnej skargi o wznowienie postępowania w danej sprawie, jeżeli rozstrzygnął, przez oddalenie skargi, o braku podstaw do wznowienia postępowania w tej sprawie na skutek skargi wcześniejszej. O wyłączeniu sędziego z mocy ustawy można byłoby mówić wówczas, gdyby o skardze o wznowienie postępowania rozstrzygał sędzia, który orzekał w sprawie, której dotyczyła ta skarga, co w okolicznościach sprawy musiałoby oznaczać, że ten sam sędzia orzekał w sprawie II Ns .../69 i w sprawie niniejszej, co miejsca nie miało.

Zauważyć też należy, że dopuszczalność kolejnego wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku zakłada oparcie go na nowych, innych, okolicznościach faktycznych lub dowodach niż te, które zostały objęte podstawą rozstrzygnięcia w sprawie zakończonej poprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem oddalającym wniosek o zmianę postanowienia. Gdyby zachodziła tożsamość okoliczności, wniosek należałoby odrzucić (art. 199 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Odmiennosc podstaw, które w kolejnym postępowaniu wymagają zbadania nie uzasadnia zatem twierdzenia o uczestniczeniu sędziego

w poprzednich fazach jednego postępowania i nie usprawiedliwia twierdzenia o wyrobieniu sobie przez sędziego poglądu na sprawę w sposób uzasadniający potrzebę jego wyłączenia (art. 49 k.p.c.). Ponadto, uwagi skarżącego o potrzebie wyłączenia sędziego z powodu sugerowanej więzi sędziego z uczestniczką postępowania są chybione nie tylko z powodu braku, jak wyżej wskazano, należytej uzasadnionej podstawy kasacyjnej, ale skarżący też przeoczył, że jego wniosek, oparty na tychże okolicznościach, był przedmiotem oceny sądów obu instancji; wniosek został oddalony i na obecnym etapie postępowania nie ma możliwości poddania kontroli tego postanowienia, a tym samym postawienia skutecznego zarzutu nieważności postępowania z tej przyczyny.

Nietrafnie też skarżący zarzuca nieważność postępowania z powodu, jak twierdzi, pozbawienia uczestników postępowania możliwości obrony ich prawa, z uwagi na brak ich powiadamiania, na pewnym etapie postępowania, o toczącym się postępowaniu. Powołanie przez skarżącego, jako naruszonego, art. 378 § 1 k.p.c., nie było jednak wystarczające dla skuteczności tego zarzutu, rzeczą bowiem skarżącego było nadto wykazanie, że to uchybienie Sądu odwoławczego miało istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący tego nie dowiódł, przy czym nie można nie zauważyć, że budując taki zarzut nawet nie wskazał kto z uczestników postępowania, ani na jakim etapie postępowania, nie był powiadamiany o rozprawach. O pozbawieniu możliwości obrony praw można mówić tylko wówczas gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych posiedzeniach wyznaczonych na rozprawę przed wydaniem wyroku w danej instancji. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączające możliwość obrony. Uwzględniając powyższe wskazać należy, że odwołanie się przez skarżącego do protokołu rozprawy z dnia 1 grudnia 2010 r. jako dowodu na uchybienia Sądu skutkujące nieważnością, nie jest miarodajne zważywszy, że zamknięcie rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia miało miejsce rok później i z protokołu tej rozprawy wynika, że wszyscy uczestnicy byli o niej powiadomieni.

Nietrafne są też pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Spadkobiercą ustawowym P. K. był Skarb Państwa i był on uczestnikiem postępowania, stąd zarzut zaniechania zbadania tej okoliczności jest chybiony. Skarżący nie wskazał też jaką część materiału dowodowego Sąd Okręgowy pominął, nie można zatem podzielić zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. Nie ma racji skarżący dowodząc wadliwości uzasadnienia Sądu Okręgowego. Uchybienie wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli skarżący wykaże, że z powodu wadliwości uzasadnienia zaskarżone orzeczenie uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie prawidłowości orzeczenia, które z tej przyczyny nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera wystarczające elementy dla dokonania kontroli kasacyjnej. Zbędność dowodu z opinii grafologa oraz dowodu z innych dokumentów została przez Sąd Okręgowy należycie wyjaśniona, co do zaś dowodu z zeznań świadka D. S. dla stwierdzenia istnienia powinowactwa drugiego stopnia pomiędzy świadkiem testamentu a zapisobiercą, to bez wątpliwości był to dowód zbędny. Ta okoliczność była bowiem ostatecznie niesporna, a niewątpliwe istnienie tego stosunku stało się przedmiotem oceny prawnej Sądu, którą skarżący podważa w ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego.

Rozważając to zagadnienie stwierdzić należy, że skarżący nietrafnie dowodzi naruszenia art. 957 § 1 i 2 w związku z art. 952 k.c.

Ani w orzecznictwie ani w literaturze przedmiotu nie budzi wątpliwości, że przepis art. 951 k.c. stanowi o tzw. względnej niezdolności do bycia świadkiem testamentu. Zgodnie z treścią tego przepisu nie ma zdolności do tego, by być świadkiem przy sporządzaniu jedynie niektórych konkretnych testamentów osoba, dla której w danym testamencie została przeznaczona jakakolwiek korzyść. Świadcami tego testamentu nie mogą też być: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia (art. 957 § 1 k.c.). Obecność przy sporządzaniu testamentu w charakterze świadka osoby, dla której w testamencie została przewidziana korzyść, a także obecność przy sporządzaniu testamentu w charakterze świadka małżonka tej osoby, jej krewnych lub powinowatych



do drugiego stopnia lub osoby pozostającej w stosunku przysposobienia sprawia, że nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyść tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym do drugiego stopnia lub osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Gdyby jednak z treści danego testamentu lub okoliczności wynikało, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu tej treści, nieważny jest cały testament (art. 957 § 2 k.c.). Uregulowanie ujęte w art. 957 § 2 k.c. określa zatem sankcję odmienną niż generalna, wynikająca z art. 958 k.c., sankcja nieważności całego testamentu.

Jeżeli zatem w art. 952 § 1 k.c. ustawodawca wskazał, że spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie i takie ustne rozrządzenie będzie ważne o ile nastąpi przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków, to w sytuacji gdy spadkodawca oświadczy ostatnią wolę w obecności trzech świadków, z których jeden spełnia warunki z art. 957 § 1 k.c., to - wbrew twierdzeniu skarżącego - nie mamy do czynienia z czynnością prawną w całości dokonaną w obecności dwóch świadków. Oświadczenie ostatniej woli jest wówczas nieważne w części, to jest w zakresie wynikającym z § 2 art. 957 k.c., w tym bowiem zakresie zostało złożone wobec dwóch świadków, chyba że bez nieważnego rozrządzenia spadkodawca nie sporządziłby testamentu tej treści. Wspólne przepisy dla testamentów zwykłych i szczególnych dotyczące świadków testamentu nie uzasadniają innej wykładni, tym bardziej, że art. 952 k.c. nie wprowadza tu odmiennej sankcji. Poza tym, jeżeli za uzasadnione przyjmujemy stosowanie § 1 art. 957 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 listopada 2001 r. III CZP 54/01, OSNC z 2002 r., nr 7-8, poz. 84), to logiczną konsekwencją jest stosowanie także § 2 tego artykułu. Powołane w postępowaniu apelacyjnym orzeczenia Sądu Najwyższego (postanowienia z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 688/04 i z dnia 28 czerwca 1976 r. III CRN 101/76 - nie publ.), z których miałyby wynikać inna wykładnia art. 957 w związku z art. 952 § 1 k.c., dotyczą stanów faktycznych, w których niewątpliwie miał zastosowanie art. 957 § 2 in fine k.c., a więc zagadnienie częściowej nieważności czynności testowania w ogóle nie było przedmiotem oceny Sądu Najwyższego; orzeczenia te dotyczą też zagadnienia

spisania testamentu ustnego przez osobę trzecią a nie świadka testamentu, dotyczą zatem stanów faktycznych innych, niż występujący w sprawie niniejszej.

Nie ma też podstaw do wnioskowania o bezskuteczności całego testamentu w sytuacji, gdy treść testamentu ustnego sporządzonego w obecności świadka spełniającego warunki z art. 957 § 1 k.c., spíše ten świadek. Utrwalenie treści testamentu ustnego jest niezbędnym wymogiem jego skuteczności. Jeżeli treść tę, przez jej spisanie, utrwali świadek testamentu ustnego spełniający kryteria z art. 957 § 1 k.c., nic się tu nie zmienia, testament nieważny w części (w zakresie przysparzającym korzyść oznaczonej osobie - art. 957 § 2 k.c.) nadal jest w tej części nieważny. Ta częściowa, bezwzględna nieważność jednostronnej czynności prawnej, jaką jest oświadczenie ostatniej woli, jako sankcja dalej idąca, pochłania, a więc czyni bezprzedmiotowym zagadnienie skuteczności testamentu, którą testament ustny uzyskuje przez utrwalenie w formie prawem przewidzianej. W pozostałej jednak części, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 957 § 2 in fine k.c., testament był i pozostał ważny i uzyskał skuteczność wobec spisania go przez osobę, która mogła go w tym (pozostałym) zakresie spisać. Dodać też można, że stosowanie w drodze analogii art. 957 k.c. do osób spisujących testament ustny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r. II CSK 8/05 - nie publ.) oznacza analogiczne stosowanie nie tylko § 1, ale również § 2 tego artykułu.

Z przedstawionych zatem powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 102 k.p.c.